Nro. 84.

GAZETA LWOWSKA.

Wé Wtorek dnia 19. Października 1813.

Wiadomości kraiowe.

Ze Lwowa. — C. K. Rząd kraiowy Galicyyski wydał następuiące pismo okólne, które w urzędowem tłómaczeniu umieszczamy:

Na mocy naywyższego Kancelaryi nadworney Dekretu z dnia 26. Sierpnia r. b. przypomina się wszystkim Mieszkańcom Galicyi i Bukowiny Patent na dniu 10. Lipca 1789 wypadły, mocą którego ósma część Dóbr wartości dla zabezpieczenia pretensyi Poddanych z związku poddańczego wynikaiących, u ich Zwierzchności zaręczoną została, z tym dodatkiem: iż to zabezpieczenie na Dobrach pod nazwiskiem Oktawy, iako ustanowione prawo zastawu, gdyby nawet intabulowane nie było, swoią zupełną ważność zawsze utrzymuie. We Lwowie dnia 10. Września 1813.

C. K. Galicyyskie kraiowie Prezydiium przysłało nam do umieszczenia co następuie:

Lwowscy Kupcy chrześciańskiego wyznania, będąc ożywieni patryotycznemi uczuciami i pragnieniem, aby teraźnieysza woyna szczęśliwie ukończoną została, korzystali z chwalebną i godną naśladowania gorliwością z téy sposobności, w którey każdy Obywatel Kraiu według sił swoich do chwalebnego i prędkiego ukończenia woyny przykładać się powinien. W tym zamiarze obrali Współczłonków swoich Panów Karola Wilda i Antoniego Mainoniego do zbierania składek, który to zbiór tak szczęśliwym skutkiem uwieńczonym został, iż rzeczeni Kupcy w gotowiźnie 819 ZR., w assygnacyach do Kassy administracyi mięsa 4006 ZR. (do czego się także gremium Aptekarzów 400 ZR. przyłożyło), ogółem więc 4825 ZR. Rządowi iako dobrowolną woienną składkę złożyli. Prócz tego złożyli w tymże samym celu poiedyncze członki stanu kupieckiego 35 par trzewików, 200 par kamaszów i 200 par spodni. — Ten dowód prawdziwéy miłości Oyczyzny przyiął Rząd z zasłużoną pochwałą, i okazał z tego powodu patryotycznym Dawcóm swoie ukontentowanie.

Z Wiédnia d. 10. Października. — Dostrzegacz Austryacki zawiéra co następuie:

Ponieważ JO. Xiążę Schwarzenberg, Feldmarszałek dowodzący, d. 4. b. m. zgłówną kwatérą swoią z Töplitz wyruszył, przeto wyiechał także ztamtąd i nasz N. Monarcha w dzień późniéy dla udania się do Kommotau, gdzie po południu w naylepszem stanął zdrowiu. N. Cesarz Rossyyski udał się także tegoż dnia do Kommotau. N. Król Pruski pozostał się ieszcze w Töplitz. Oba ci NN. Monarchowie złożyli dnia 4go nayłaskawszemu Monarsze naszemu osobiście powinszowanie Imienin Jego, a wieczorem było z powodu téy uroczystości całe miasto Töplitz oświeconém.

Zdarzenia woienne.

Gazety Berlińskie zawiéraią następuiące wiadomości od woyska:

Z głównéy kwatéry w Töplitz, d. 1. Października.

Przed kilkoma dniami posunął się waleczny Hetman Kozaków Hrabia Płatow z kilkoma tysiącami Kozakow swoich do Saxonii na liniię związkową nieprzyiaciela, i pomnożył przez to znakomicie licznie tamże zgromadzone podiazdy. Przedsięwziął on pierwszą swoią wyprawę przeciw Alten-

burgowi, która nayszczęśliwszym skutkiem uwieńczoną została. Korpus, na który Płatow uderzył, wynosił 8000 ludzi, a dowodzonym był przez Jen. Lefebrve Desnouettes. Składał ón się z samey iazdy gwardyi. Jen. Klenau posłał Hrabiemu Płatow na wsparcie piechotę i kilka szwadronów huzarów Węgierskich. Hrabia Płatow, nie czekaiąc na Jen. Thielemana, który miał się z nim złączyć, uderzył na nieprzyiaciela, wyparował, go po gwałtownym odporze z pierwszego stanowiska iego, pędził go przez Altenburg, i kazał ścigać go Jen. Thielemanowi, który właśnie co był nadciągnął. Poymano 1go Pułkownika i przeszło 1000 ieńców w téy potyczcę, zdobyto oraz 3 działa i 3 sztandary. Jeńcy zapewniaią zgodnie, że Jen. Krasiński (Polak) poległ zaraz na początku potyczki. (*Porównać to doniesienie z tém, któreśmy w przeszłym Nrze Gazety naszéy na stronnicy 702 i 703 umieścili.*)

Gazeta Wiédeńska pod d. 11. Września zawiéra co następuie:

Na początku tego miesiąca ruszyły sprzymierzone woyska z Czecha dla posunienia się do Saxonii. Dnia 5go zaymowało woysko następuiące stanowiska: 1wsza lekka dywizya stała pod Zwikau, 2ga lekka dywizya pod Stolpen; 1wszy oddział woyska stał między Karwitz i Strisowitz, 2gi oddział pod Marienbergiem, 3ci pod Tschoppa, a 4ty pod Chemnitz. Zostaiące pod sprawą Jen. Barklaja de Tolli korpusy Rossyysko-Pruskiego woyska Jenerałów iazdy Hrabiego Wittgensteina i Kleista, stały pod Zwikau. Główna kwatéra Feldmarszałka Xięcia Schwarzenberga była w Marienbergu, Woysko Bennigsena, wraz z 1wszym oddziałem woyska Feldzeugmeistra Hrabiego Hieronima Kolleredo, zaięło to stanowisko, które dawniéy woyska sprzymierzone pod Töplitz zaymowały.

Wiadomomości o działaniach woyska Austryi Wewnętrznéy, pod sprawą Feldzeugmeistra Jenerała Barona Hillera.

Gazeta Wiédeńska zawiéra co następuie:

Goniec, którego Jenerał dowodzący woyskiem Wewnętrzno-Austryackiém, Feldzeugmeister Baron Hiller wysłał z główney swoiéy kwatéry w Villach założonéy, przywiózł oprócz 12tu chorągwi nieprzyiacielskich (zdobytych w dawnieyszych potyczkach) i tę wiadomość, że osada nieprzyiacielska w zamku Laybachskim poddała się d. 5. Października przez kapitulacyę. — Liczba znalezionych tam dział i innych zapasów woyskowych, nie była ieszcze przed odeyściem gońca wiadomą.

Feldmarszałek-Porucznik Fenner doniósł także d. 4. Paźdz. z Niederndorfu, iż po nadciągnieniu przysłanych mu od Feldzeugmeistra Barona Hillera posiłków uderzył zaraz na nieprzyiaciela, i że wyparował go ze stanowiska iego, zabrawszy mu przytém ieńców i iedną chorągiew.

Nieprzyiaciel, który zaymował mocne stanowisko pod Arnoldstein, opuścił ie w nocy d. 5. Października i ograniczył się szczególnie na zacięciu Tarvis i Weissenfelsu, ponieważ poruszenia Feldzeugmeistra Barona Hillera, sprawiły po bokach iego tę gruntowną obawę, iż, ieżeli przeciętym nie będzie, przynaymniéy będzie zwieść musiał potyczkę, któréy nastąpienia iednakże czekać nie chciał.

Oprócz tego donosi ieszcze późniéysza Gazeta Wiédeńska co następuie:

Nadeszła urzędowa wiadomość o kapitulacyi zamku Laybachskiego, do którego przez 5 dni strzelano. Osada, która się przez dezercyę i choroby na 213 głów zmnieyszyła, wyszedłszy d. 5. Października z Dowodzcą swoim Francuzkim Pułkownikiem Leger ze wszelkiemi woyskowemi honorami, złożyła u schyłku góry broń, i poddała się w niewolę woienną. Tak Officerowie iak i żołnierze, zatrzymali własność swoią prywatną. — Oprócz bardzo znakomitego zapasu ładunków, znaleziono w zamku 23 dział i granatników, tudzież 1000 karabinów.

Wiadomości o działaniach połączonego woyska Niemiec północnych pod sprawą naczelnego Wodza N. Królewica Następcy Szwedzkiego.

Gazety Pruskie zawiéraią następuiący

Pietnasty Bulletyn.

Z główney kwatéry w Dessau d. 4. Października.

Królewic Następca przeniósł tu dzisiay

swoią główną kwatérę. Usiłowania nieprzyiaciela, które czynił d. 29. Września w celu zdobycia rozpoczętych zaledwie warowni mostu pod Roslau, wypadły z większą dla niego szkodą, aniżeli z początku sądzono. Poymani Officerowie i żołnierze, zbiegi i mieszkańcy Kraiu zgadzaią się w tém, że strata iego przynaymniéy 1500 ludzi wynosi. Pogrzebano tam 7 do 800 ludzi. Jen. Sandels z 3ma bataliionami przyprawił go o tę stratę. — Jen. Blücher, udał się z główną częścią swoiego woyska z Bautzen do Elster, odprawiwszy pochód, którego przykład zaledwie znayduie się w dzeiach, a który szczególnie przez zapał dla wolności Oyczyzny mógł bydź odbytym. Chociaż ten Jenerał miał z sobą sprzęty mostowe, przecież uskutecznił przeprawę swoią w tak krótkim czasie, iak tylko prosty podróżny uczynić to może. Przebywszy Elbę, uderzył d. 3. Października pod Wartenburgiem na 4ty korpus nieprzyiacielski dowodzony przez Jenerała Bertrand, wprawił go w nieład, ubił mu wiele ludzi, zdobył iego szańce, 16 dział, 70 wozów amunicyynych z zaprzęgiem, i poymał 1000 ieńców. *(Porównać to z doniesieniem Pruskiego woyskowego Guberniium Szlaskiego, umieszczoném w przeszłym Nrze Gazety naszéy na stronnicy 706).* Podpułkownik Löwenstern walczył z garstką Kozaków na ulicach Bernburga z nieprzyiacielem, maiącym przeszło 2000 ludzi. Ponieważ po czterogodzinnéy potyczce nadeszła nieprzyiacielowi artylerya, przeto opuszczono to miasto, lecz wzięto ie znowu nazaiutrz. Nieustraszony umysł i zręczność, którą Kozacy tak w téy, iako i w innych nadarzonych sposobnościach okazali, czynią im naywiększy zaszczyt. Waleczni ci ludzie sprawuią nietylko służbę wywiadywaczów na ostatnich przedpocztach woyska, lecz nawet walczą w szeregach, rozpraszaią iazdę nieprzyiacielską, uderzaią na czworograny piechoty, przebywaią wpław rzéki, i roznoszą w tyle nieprzyiaciela zamieszanie i postrach.

Woysko Rossyyskie przebyło dziś Elbe pod Acken. Jen Winzingerode posłał do Köthen przednią straż swoią pod sprawą Hrabiego Woroncowa. Miasto Acken będzie w krótce całkiem obwarowaném i stanie się regularną twierdzą, do zdobycia któréy formalne przekopy otwierać będzie potrzeba. Na tém to, przez nieprzyiaciela zaniedbaném mieyscu, potrafiło sobie uzyskać połączone woysko na lewym brzegu Elby punkt opieralny, który mu w potrzebie przynosić może korzyści. — Woysko Szwedzkie postawiwszy pod Roslau most łyżwowy, przeszło tego poranku Elbę, i pociągnęło na nowo do Dessau. Przedpoczty iego stoią pod Rogun i Jonitz; zostaie ono teraz w bezpośrednim związku z woyskiem Jenerała Blüchera. O godz. 5téy zrana, ustąpiło woysko Marszałka Ney z Dessau i Jonitz. Scigaiąc tylną straż iego, zabraliśmy mu kilku ieńców. — Warownie pod Roslau będą za 5 lub 6 dni ukończonemi. Są one podług pięknego założonemi planu, i czynią wielki zaszczyt Jenerałowi Sparre. — Trzeci korpus Pruski pod Jenerałem Bülowem przeydzie iutro Elbę, a Jen. Tauenzien przeprawi się także za nim z 4tym korpusem. Jen. Thümen zostanie się pod Wittenbergiem, i będzie obłężeniem téy twierdzy równie z takąż kierować gorliwością, iaką piérwéy pod Spandau okazał. Skoro tylko Wittenberg w naszą moc przeydzie, zyskaią Sprzymierzeni mocny punkt nad Elbą, bezpieczne mieysce dla swoich zakładów, oraz przedmurze zasłaniaiące stołeczne miasto Berlin. Podróżny przybywaiący z Kassel przywiózł tę wiadomość, że Jen. Czerniszew ziawił się d. 28. Września pod rzeczoném miastem, zamek tamteyszy opanował, i uwolnił znayduiących się w nim więzniów Stanu. — Onegday lustrował Królewic bataliion Sasów, który przeszedł do Sprzymierzonych. Ludzie ci maią piękną postawę i oświadczyli na nowo chęć walczenia za sprawę Niemiec i swoiéy Oyczyzny. — Z Anglii nadeszła urzędowa wiadomość, że twierdza St. Sebastian d. 31. Sierpnia szturmem zdobytą została, i że zamek tamteyszy poddał się d. 9. Września przez kapitulacyę. Marszałek Soult uderzył dnia 31. Sierpnia i 1go Września na połączone Angielsko-Hiszpańskie Portugalskie woysko, zaymuiące posadę wzdłuż Bidassoy, lecz z wielką stratą znowu za też rzekę odpartym został. (*Obaczyć poniższy artykuł* Hiszpaniia).

Wiadomości woienne Francuzkie.

Dostrzegacz Austryacki umieścił następuiący artykuł:

Monitor z dnia 20. Września zawiera następuiące doniesienia, z którémi ogłoszone dotychczas bulletyny od woyska N. Królewica Szwedzkiego porównać należy,

N. Cesarzowa, Królowa i Rejentka, odebrała następuiące wiadomości od woyska z d. 7. Września:

Xiążę Reggio ciągnął d. 23. Sierpnia z 12tym, 7mym i 4tym korpusem ku Berlinowi; kazał ón natrzéć na wieś Trebbin bronioną przez nieprzyiaciela, i zdobył ią. Potém czynił daléy swoie poruszenia. Lecz że d. 24. Sierpnia korpus 7my w potyczce pod Grossbeeren nic nie wskórał, przeto udał się Xiążę Reggio nazad do Wittenberga. — Dnia 3. Września obiął Xiążę Moskwy dowództwo nad woyskiem i udał się do Jütterbock. Dnia 5. Września natarł na Jen. Tauenziena i pobił go; lecz dnia 6go został napadnionym w ciągnieniu od woyska nieprzyiacielskiego pod dowództwem Jen. Bülowa. Natarcia konnicy w tyle iego wprawiły w nieład parki iego artyleryi. Musiał ón się cofnąć do Torgawy. Utracił 8000 w zabitych, ranionych lub poymanych, i 12 dział. Strata nieprzyiacielska równie znakomitą bydź musi.

Rapport Xięcia Moskwy.

N. Panie! Korpus 12ty uderzył d. 5go na nieprzyiaciela, i wyparł go z wielką dzielnością aż poza Seyda; zdobyliśmy 3 chorągwie, kilka dział, i zabraliśmy kilkaset Pruskich ieńców; poboiowisko było zasłane trupami nieprzyiacielskiemi. — Dnia następuiącego 6go, wyruszył korpus 4ty o godz. 8méy z rana przez Neudorf i Jütterbock. Nieprzyiaciel osadził był wzgórza poza Dennewitz. Korpus 7my ciągnął ku Rohrbeck, a 12ty ku Ohna; tym sposobem usunąłem lewe moie skrzydło, i byłem w stanie posiłkowania korpusu 4go, który zamiast natarcia, powinien był okrążyć z prawéy strony Jütterbock dla zasłonienia poruszenia, które ku Dahme uczynić chciałem, a do którego w téy się zdecydowałem pewności, że całe nieprzyiacielskie woysko w naywiększym pośpiechu ku Dennewitz ciągnęło. Przednia straż nieprzyiacielska została przełamaną przez dywizyę Jen. Morand, która cudów waleczności dokazywała. Lekka konna dywizya Jen. Lorge, która źle walkę rozpoczęła i w nieporządku się cofała, sprawiła nieiakie zamieszanie, któremu iednakże wkrótce niezachwiany umysł piechoty koniec położył. Ponieważ nieprzyiaciel nader prędko się wzmocnił, przeto korpus 4ty cały był w rosprawie; korpus 7my, na który długo czekano, nadszedł nakoniec, a ia rozkazem Jen. Reynier natrzéć żywo w tymże samym czasie na prawe skrzydło nieprzyiaciela, w którym Jen. Morand miał swoie natarcie ponowić. To powszechne uderzenie wielki sprawiło skutek; nieprzyiaciel wiele utracił ziemi, dywizya Jener. Durutte zachowała się dobrze, a 60 dział wyziewało kartacze na woysko nieprzyiacielskie, które na polach Golsdorfu i Welmersdorfu w nieładzie się znaydowało; nakoniec korpus 12ty, który się żywo potykał, odparł prawe skrzydło nieprzyiacielskie na środek iego, który od lewego iego skrzydła korpus 4ty przedzielał. W téy chwili bitwa wygraną była; lecz dwie dywizye z korpusu 7go ustąpiły, i ten to korpus, który się z nagła zupełnie cofnął i iedną część 12go z sobą pociągnął, zmienił całą postać rzeczy. — Nieprzyiaciel mógł teraz rzucić massy między 4ty i 12ty korpus, które się zawsze ieszcze z naywiększą biły zaciętością; posunąłem nieznacznie 4ty korpus ku prawemu skrzydłowi korpusu 12go. Artylerya, ustawiona na wzgorzach między Ohna i Dennewitz, wypełniała przedział, i w tém odwrót nakazałem; korpus 4ty uskutecznił go w dobrym porządku ku Dahme, a 7my i 12ty wzięły swóy kierónek ku Schweidnitz. Tego rana idąc nieprzyiaciel z Luckau, uderzył w 3 do 400 piechoty z działami i w 120 koni bardzo uporczywie na Dahme; 23ci liniiowy pułk piechoty ruszył na niego, i przymusił go do nayprędszego oddalenia się. Most prowadzący z Herzberga przez Elbę został spalonym; ocaliliśmy iednak dwa inne mosty powyżéy i poniżéy miasta. Jutro nadciągnie korpus 4ty z lekką dywizyą iazdy z Herzberga do Torgawy w oddziałach ieden po drugim następuiących. Korpusy 7my i 12ty i drugie dwie konne dywizye osadzą stanowiska wiodące ku Torgawie. We wczorayszéy bitwie utraciliśmy około 8000 ludzi i 12 dział; strata nieprzyiacielska równie nader znakomitą bydź musi, albowiem artylerya rozmaitych korpusów wystrzelała wielką część amunicyi swoiéy. Mieliśmy wielu ieńców w mocy naszéy, lecz ci zniknęli w nocy podczas ciągnienia. Jestem &c.

Marszałek Xiążę Moskwy.

Z Torgawy d. 7. Września 1813.

N. Cesarzowa, Królowa i Rejentka, odebrała następuiące od woyska wiadomości z d. 11. Września:

Wielkie nieprzyiacielskie woysko, które

pod Dreznem pobitém zostało, schroniło się do Czech. Skoro powzięło wiadomość, iakoby Cesarz miał się udać do Szląska, zgromadzili Sprzymierzeni 80ciotysięczny korpus składaiący się z Rossyan, Prusaków i Austryaków, i udali się d. 5go do Hottendorfu, d. 6go do Gieshübel, a d. 7go do Pirny. Dnia 8go w południe udał się Cesarz do Dohna, i kazał Marszałkowi St. Cyr natrzéć na przednią straż nieprzyiacielską, która przez Jen. Bonnet ze wzgórzów Dohna spędzoną została. W nocy stali Francuzi w obozie Pirnayskim. — Dnia 9go ciągnęło woysko Francuzkie do Borna i Fürstenwalde. Główna kwatéra Cesarza była w Liebstadt. Dnia 10. ciągnął Marszałek St. Cyr ze wsi Fürstenwalde ku górze Gayersberg, która panuie nad płaszczyznami Czeskiemi. Jen. Bonnet zeszedł z 43cią dywizyą na płaszczyzny pod Töplitz. Spostrzegliśmy woysko nieprzyiacielskie, które po zwołaniu wszystkich swoich oddziałow z Saxonii, połączyć się usiłowało. Gdyby wąwoz Gayersbergski mógł bydź dostępnym dla artyleryi, tedyby owe woysko w ciągnieniu swoiém mogło było bydź z boku napadniętém; lecz wszelkie czynione usiłowania dla sprowadzenia dział, były bezowocnemi. — Jener. Ornano przechodził przez wzórza Peterswaldu, gdy tymczasem Jen. Dumonceau nadszedł tamże przez Hollendorf. Poymaliśmy kilkaset ieńców, między którymi kilkunastu znaydowało się Officerów. Nieprzyiaciel unikał zawsze bitwy, i cofał się śpiesznie ze wszystkich mieysc. Dnia 11go powrócił N. Cesarz do Drezna.

Monitorz d. 25. Września zawiéra następuiące wiadomości, które kończą się wieczorem przed dniem chlubnéy, stoczonéy w dniu 17. Września pod Nollendorfem potyczki, ponieważ o poniesionéy dnia tegoż stracie i poymaniu Jen. Kreutzer żadnéy nie ma wzmianki.

N. Cesarzowa, Królowa i Rejentka, odebrała następuiące wiadomości od woyska z d. 13. Września.

Główna Cesarska kwatéra iest w Dreźnie. Xiążę Tarentu uszykował się z 5tym, 11tym i 3cim korpusem na lewym brzegu Sprei. Xiążę Poniatowski z korpusem 8mym stał w Stolpen. Wszystkie więc siły zbroyne były tym sposobem w odległości iednodniowéy drogi na prawym brzegu Elby skupionemi. Hrabia Lobau stał z pierwszym korpusem w Nollendorfie z przodu Peterswaldu, Xiążę Treviso w Pirnie, a Marszałek St. Cyr na wzgórzach Borny osadziwszy wąwozy Fürstenwaldu i Geyersbergu; Xiążę Belluno stał w Altenbergu; Xiążę Moskwy został z 4tym, 7mym i 12tym korpusem w Torgawie; Xiążę Raguzy i Król Neapolitański ciągnęli z iazdą Jen. Latour-Maubourg ku Grossenhayn, Xiążę Eckmühl stał pod Ratzeburgiem. — Szląskie nieprzyiacielskie woysko stało na prawym brzegu Sprei. Z woyska Czeskiego stali Rossyanie i Prusacy na równinach Töplitz, a korpus Austryacki w Marienbergu. Woysko nieprzyiacielskie Berlińskie stało w Jütterbock. Francuzki Jen. Margeron osadził był Lipsk ze swoim obserwacyynym korpusem. — Zamek Sonnenstein z tamtéy strony Pirny był osadzony, obwarowany i działami opatrzony. — N. Pan powierzył dowództwo twierdzy Torgawy Hrabiemu Narbonne. Z cztérech pułków gwardyi honorowéy, przyłączonym był 1wszy do konnych strzelców gwardyi, 2gi do dragonów, 3ci do grenadyerów konnych, a 4ty do 1go pułku ułanów. Pułki te gwardyi miały przez to swoich nauczycieli, a każdego razu, gdy szły do boiu, dodawano im dawnych żołnierzy, dla wzmocnienia ich krzewów i dowodzenia niemi. — Jeden szwadron z każdego pułku gwardyi honorowéy, miał zawsze ze szwadronem, który każdy pułk daie, służbę u Cesarza, przez co liczba odbywaiących służbę szwadronów na 8 urosła:

N. Cesarzowa, Królowa i Rejentka, odebrała następuiące wiadomości od woyska z dnia 17. Września.

Dnia 14go przechodził nieprzyiaciel z Töplitz do Nollendorfu i spodziéwał się okrążyć dywizyę Jener. Dumonceau, która na wzgórzach stała. Ta dywizya cofnęła się w dobrym porządku do Gieshübel, gdzie Hrabia Lobau ściągnął swóy korpus. Nieprzyiaciel chcący na obóz pod Gieshübel uderzyć, został odpartym i wiele utracił ludzi. — Dnia 15. wyruszył Cesarz z Drezna i udał się do Pirnayskiego obozu. Wysłał ón Jen. Moutou-Duvernet, Dowódzcę 42giéy dywizyi, przez wsie Langenhennersdorf i Bera, i tym sposobem okrążył nieprzyiaciela. W iednymże czasie uderzył na niego Hrabia Lobau z przodu, a nieprzyiaciel był przez cały dzień pałaszem za plecyma ściganym. — Dnia 16go stał ón ieszcze na wzgórzach z tamtéy strony Peterswaldu. W południe pędzono za nim,

aż nakoniec ze swego stanowiska wypartym został. Jen. Ornano kazał swoiéy konnéy dywizyi z gwardyi i brygadzie lekkiéy Polskiéy iazdy Xięcia Poniatowskiego piękne przypuszczać ataki. Nieprzyiaciel został odpartym i w naywiększym nieporządku do Czech zapędzonym. Uskutecznił ón swóy odwrót tak szybko, że mu tylko kilku ieńców zabrać można było, między którymi znaydował się Jen. Blücher, Dowodzca przedniéy straży, i Syn naczelnego Pruskiego Dowodzcy. (*Ma ón bydź iuż za Francuzkiego Pułkownika Talleyrand wymienionym*). Strata nasza iest bardzo mała. Dnia 16go nocował Cesarz w Peterswalde, a d. 17. powrócił N. Pan nazad do Pirny.— Thielemann, zbiegły z woyska Saskiego Jenerał, poszedł z korpusem podiazdników i zbiegów nad Salę. Jeden Austryacki Pułkownik ciągnie także iako podiazdnik ku Koldıtz. Jenerałowie Margeron, Lefebvre-Desnouettes i Pire, poszli za temi podiazdami z konnemi i pieszemi kolumnami, w nadziei, że im się dobrze odpłacą. (*Porównać to z doniesieniem* z Töplitz, *zawartym w przeszłym Nrze Gazety naszéy na stronnicy* 702 *i* 703.)

Monitor pod d. 27. Września zawiéra co następuie.

N. Cesarzowa, Królowa i Rejentka, odebrała następuiące wiadomości od woyska z dnia 19. Września.

Dnia 17go o godz. 2giéy po południu wsiadł Cesarz na konia, i poiechał do przedpocztów zamiast udania się do Pirny. Spostrzegłszy Cesarz, że nieprzyiaciel dla przeszkodzenia schodzeniu z góry mnóstwo zasieków porobił, kazał uderzyć na niego Jener. Duvernet, który opanował z 42gą dywizyą wieś Arbesau i odpędził nieprzyiaciela na równinę pod Töplitz. Jenerał ten miał rozkaz czynić obroty, rozpoznać dokładnie posady nieprzyiaciela, i przymusić go do odsłonienia zbroynych sił iego. Udało się temuż Jenerałowi dopełnić zupełnie tego rozkazu. Rozpoczęło się żywe działobicie w odległości wystrzału, które mało czyniło szkody; lecz gdy iedna Austryacka bateryа złożona z 24rech dział opuściła swoią posadę dla zbliżenia się do dywizyi Jener. Duvernet, kazał Jener. Ornano uderzyć na nią czerwonym ułanom gwardyi; wzięli oni te 24 dział i wycięli w pień wszystkich artylerzystów; lecz unieść można było tylko konie, 2 dział i ieden przodowy pociąg z sobą uprowadzić. Dnia 18go został się Hrabia Lobau w témże samém stanowisku, i zaymował wieś Arbesau i wszystkie wąwozy na równinie. O godz. 4téy po południu wysłał był nieprzyiaciel iedną dywizyę dla napadnienia na wzgórza pode wsią Keinitz. Dywizyę tę odparto pałaszem, i strzelano na nią przez godzinę kartaczami. Dnia 18go o godz. 9téy wieczorem przybył N. Cesarz do Pirny, a dnia 19go zaiął Hrabia Lobau znowu swoię posady z przodu Hollendorfu i w obozie pod Gieshübel. — Dészcz lat strumieniami. — Xiążę Neufchatelski maiący napad gorączki, iest troche słabym. — N. Cesarz używa iak naylepszego zdrowia.

Jak się zdaie (pisze nakoniec Dostrzegacz Austryacki), nie mogą się Paryżanie spodziéwać tak prędko nowych wiadomości od woyska, ponieważ wszystkie nie urzędowe Gazety Paryzkie téyże samey daty co i Monitor, następuiący zawiéraią artykuł:

Z Paryża dnia 27. Września. — Do Marszałka Xięcia Valmy (Kellermana) będącego w Moguncyi, przybył goniec z Drezna, który mu przywiózł rozkaz ogłoszenia w Paryżu, że od d. 19. Września nic nowego w woysku nie zaszło, i że bydź to może, iż przez kilka dni żaden goniec wysłanym nie będzie, a zatém żeby się temu nie dziwić, gdyby przez kilka dni żadnych wiadomości nie było.

Naywiększa część korpusu woyska Xięcia Castiglione, Marszałka Augereau (pisze Gazeta Wiédeńska), ruszyła z W. Xięstwa Wircburgskiego do Tyryngii. Główna kwatéra opuściła Wircburg dnia 26. Września.

Wiadomości zagraniczne.

Hiszpaniia.

Gazeta Pragska wyięła z Gazet Angielskich od 23. Sierpnia do 7. Września następuiącą godną uwagi odezwę, którą wydał Marszałek Soult, rozpoczynaiąc nowy swóy zawód przy woysku Francuzkiem działaiącém przeciw Hiszpanii. — Zdumiewaią w niéy szczególniéy surowość, z iaką wspomina o środkach Poprzednika swoiego (Jourdan) tudzież szacónek, z iakim mówi o woysku Angielskiém i Jenerale onegoż:

Żołnierze! — Nayświeższe wypadki woienne spowodowały N. Cesarza, że mi Cesarskim swoim Wyrokiem z dnia 1780 b. m. zdadź raczył dowództwo woyska w Hiszpanii, oraz zaszczycić mnie chlubnym Namiestnika swoiego tytułem. Zaszczyt takowy zaymuie móy umysł ukontentowaniem i wdzięcznością, iednakże łączy się do tego uczucia i smutek pochodzący z wypadków, które przekonały N. Pana o potrzebie chwycenia się tych środków. — Wiecie Żołnierze, że woyna z Rossyą przez wiecznych nieprzyiaciel stałego lądu zdziałana, zrządziła od wiosny potrzebę wystawienia licznego w Niemczech woyska. Dla tego to odłączono od Was wielu Waszych towarzyszów broni. Cesarz obiął sam dowództwo, a oręż Francuzki, wszechwładnym kierowany jeniiuszem, odniósł iuż nayświetnieysze zwycięztwa. Dumne nadzieie powiększenia się nieprzyiaciela, w niwecz obróconemi zostały. Czyniono propozycye do pokoiu, a Cesarz zawsze skłonny pomnażać dobro swych Poddanych umiarkowanemi postanowieniami, słuchał tych układów. Podczas, gdy Niemcy były widownią wielkich zdarzeń, nie został bezczynnym ów nieprzyiaciel, który pod pozorem posiłkowania mieszkańców Półwyspu, pracuie około ich zguby. Zgromadził ón całą swoią potęgę złożoną z Anglików, Hiszpanów i Portugalczyków, a dawszy iéy nayzdatnieyszych swoich Officerów i zadufany w przemagaiącéy sile, posunął się z trzema dywizyami nad Duero na przeciw woysku Francuzkiemu. Jenerał zdatny i pewien zaufania żołnierzy swoich, maiąc dobrze opatrzone twierdze i z przodu i z tyłu, mógłby był ukarać wkrótce to zuchwałe przedsięwzięcie. Lecz na nieszczęście słuchano wówczas słabéy i lękliwéy porady. Poopuszczano twierdze i powysadzano ie w powietrze; prędkie i nieporządne pochody dodały nieprzyiacielowi odwagi, a woysko z Weteranów złożone, nie wielkie w liczbie, ale wielkie we wszystkiém, co woienny stanowi charakter, woysko, które w każdéy Hiszpańskiéy Prowincyi walczyło, krew swoią przeléwało i zwyciężało, potrzało z naywyższą niechęcią, iak iego wielce zasłużone więdniały wawrzyny i wszystkie iego dobytki i znaki zwycięzkie ginęły. Gdy nakoniec głos zdziwionego woyska haniebnéy téy ucieczcę koniec położył, a zdięty wstydem Dowodzca onegoż odważył się stoczyć bitwę pod Wittoryą, któżby mógł był przy tak szlachetnym zapale, przy tak żywéy ambicyi woyska ieszcze powątpiéwać, co za skutek mógłby był nastąpić, gdyby Jenerał godnym był woyska swoiego? — Nie odmawiaymy tymczasem nieprzyiacielowi sławy, która mu należy. Rozporządzenia nieprzyiacielskie były dobre, dzielne i rozmyślne. Waleczność i wytrwałość wóysk iego godną była chwały. Nie zapominaycie iednakże, iż nieprzyiaciel dzisieyszy woienny charakter Waszemu winien iest przykładowi, i że ile razy Jenerałowie i żołnierze Francuzcy swoią pełnili powinność, nieprzyiaciele ich rzadko kiedy inny los mieli, iak tylko ten, że w ucieczce swoiego szukali ocalenia. — Żołnierze! Dzielę z Wami smutek i rospacz Waszą. Wiem ia, że wina Waszego teraźnieyszego położenia spaśdź na Was nie może, i że Wam ieszcze pozostała się zasługa dobić się lepszego położenia. Złożyłem przed Cesarzem świadectwo gorliwości i waleczności Waszéy. Wola iest iego, abyście nieprzyiaciela spedzili z tych gór majestatycznych, z których ón dumnie na żyzne nasze spogląda niziny, i abyście go wyparli za Ebro. Na Hiszpańskiéy ziemi musicie rozbić Wasze namioty i z niéy Wasze załatwiać patrzeby. Męztwu Waszemu żadna przeszkoda oprzéć się nie zdoła. Czyńmy więc to wszystko ze wspólną gorliwością, co tylko oycowskie Cesarza serce uszczęśliwić, a sławę Woyska i Oyczyzny podwyższéć może! Przedsiębiorą się wielkie i wyrachowane środki dla dania twierdzóm pomocy. W kilku dniach przyydą one do skutku. Piszmy rapporty zwycięztw naszych z Wittoryi! Tam będziemy święcić urodziny N. Cesarza! Tym sposobem będziemy obchodzić ten dzień, ważny dla każdego Francuza! — Dnia 23. Lipca 1813.

(Podpis) Soult, Xiążę Dalmacyi,

Namiestnik Cesarza.

Co potém (pisze daléy Gozeta Pragska) ostatnich dni Lipca nastąpiło, i gdzie to woysko urodziny Cesarza swego obchodziło, wiadomo iest z wcześnieyszych rapportów. *(Umieściliśmy ie w przeszłym Nrze Gazety naszéy.)*

W Gazetach Londyńskich pod dniem 21. Sierpnia (pisze Gazeta Wiédeńska) umieszczone są rapporty Lorda Wellingtona datowane z Lezaca d. 1880 Sierpnia, z których widać, iż od 2 Sierpnia aż do owego czasu nic daléy nie zaszło, że obustronne woyska w dawnych swoich zostaią stanowiskach, że na posiłki czekaią i utrzy-

muią ie, i że osady twierdz S. Sebastian i Pampeluny ciągle się bronią. (Według wiadości z Paryża, zawartych równie w Gazecie Wiédeńskiéy, znaydowała się główna kwatéra Xięcia Dalmacyi, Marszałka Soult, ciągle w S. Jean de Luz, w Departamencie Wyższych Pyreneów, o 2 mile od Bajonny. Wszelkie przechody w górach były osadzonemi i znaydowały się w dobrym stanie obrony.

Według rapportów Angielskich, dochodzących do d. 26. Sierp. (pisze daléy Gazeta Wiédeńska) było obustronnych wóysk stanowisko zawsze to samo; czasami tylko zachodziły utarczki z przedpocztami woyska Francuzkiego. Ciągnęło się daléy oblężenie Pampeluny i S. Sebestian. Tymczasem poddały się woysku Hiszpańskiemu Dävaca, warowne mieysce między Walencyą i Saragossą, tudzież twierdza Almunea, leżąca na gościńcu wiodącym z Madrytu do Saragossy. Donoszą oraz te rapporty, że Marszałek Suchet wysadziwszy w powietrze twierdzę Tarragonę (w Katalonii) cofnął się znowu do Barcellony.

Według Wiadomości z Londynu dochodzących do. d. 7. Września (pisze ieszcze Gazeta Wiédeńska) poddał się d. 22go Sierpnia woysku Hiszpańskiemu mocny zamek Saragoski, który ieszcze woyskiem Francuzkiem był osadzony. Osada złożona z 500 ludzi poszła w niewolę woienną. W tym zamku znaleziono 47 dział i zapas mundurów. Wreście obustronne główne woyska nic do owego czasu przeciw sobie nie przedsięwzięły, i zdawały się nowe zbierać siły

Gazety Berlińskie wyięły z nadzwyczayney dworskiéy Gazety Londyńskiéy pod d. 15go Września następuiącą wiadomość.

Departament Woyny.

Na ulicy Downing d. 14. Września.

Nadeszły depesze od Lorda Wellingtona, datowane w Lezaca d. 2. Września, a donoszące o zaięciu miasta S. Sebastian. Zostało ono d. 31. Sierpnia szturmem zdobyte. Osada, wyiąwszy 270 ieńców, do warownego cofnęła się była zamku. Zrana, d. 31. Sierpnia, przeszło woysko nieprzyiacielskie za Bidassoę, i uderzyło z rozpaczą na Hiszpanów, którzy na wzgórzach St. Marcial stali. Nieprzyiaciel chciał dadź odsiecz twierdzy St. Sebastian, lecz tak ten, iako i drugi atak, przypuszczony do téy części stanowiska naszego, został zupełnie odpartym. Stały tam same woyska Hiszpańskie. W równymże czasie przypuścił nieprzyiaciel atak do wóysk Angielskich i Portugalskich, lecz z małym skutkiem, i cofnął się w nocy znowu za Bidassoę, w któréy to przeprawie dotkliwą poniósł stratę.

P. S. Telegraf donosi właśnie teraz o poddaniu się warownego zamku St. Sebastian.

Oprócz tego (piszą daléy Gazety Berlińskie) zawiéra nadzwyczayna dworska Gazeta Londyńska dokładną listę Anglików, Portugalczyków i Hiszpanów, poległych przy szturmie i w różnych atakach. Między ranionymi znayduią się trzey Jenerałowie Angielscy.

Gazeta Wiédeńska zawiéra co następuie:

Monitor Paryzki, który ciągle zachowuie milczenie względem zdarzeń w Pireneach*), udzielił pod d. 6. Września urzędowy rapport Xcia Albufery (Marszałka Suchet) pod d. 19 Sierpnia, w którym ten donosi, iż ieszcze w Lipcu stosownie do odebranego od Cesarza rozkazu, kazał warownie Tarragony podkopać, ażeby ie zburzyć; a gdy d. 24go Lipca znalazł się w potrzebie ciągnienia do Villafranca dla zbliżenia się do Barcellony, d. 27go pokazali się znowu Anglicy przed tą twierdzą i onę zamknęli. Marszałek czekał na posiłki, które mu Jener. Decaen pod Jenerałami Mathieu i Lamarque posłał, a które d. 14. Sierpnia do Villafranca przybyły; za ich przybyciem postąpił znowu przeciw Tarragonie, którego tył Jen. Mathieu z resztą woyska zasłaniał. Gdy Anglicy oddalili się od Tarragony, zburzone prochem zostały iéy warownie. Praca była wielka, gdyż starożytne Rzymskie mury twardsze były nad skałę. Z tém wszystkiém zaczęto ie d. 18 Sierpnia wysadzać, co wszędzie się udało, i do 19 zrana gruzy tylko widzieć można było w Tarragonie. Woysko Francuzkie odciągnęło z tamtąd d. 18., a nazaiutrz poszedł za nim z tamteyszą osadą Jenerał Bertoletti.

---

*) *Po dwóch rapportach Xięcia* Dalmacyi, *umieszczonych w Nrze 69tym Gazety naszéy na stronnicy 577, nie ogłoszono dotychczas ieszcze żadnych późnieyszych.*

F r a n c y a.

Pisma publiczne Austryackie zawieraią co następuie:

Monitor pod d. 4. Września zawiera następuiącą uchwałę Senatu:

Wypis z protokółu Senatu zachowawczego, we Wtorek d. 24. Sierpnia 1813.

Senat, &c. po wysłuchaniu Mowców Rady Stanu i zdania wyznaczoney Kommissyi do roztrząśnienia podanego do uchwały proiektu, postanowił:

Art: 1. Trzydzieści tysięcy popisowych wybranych będzie, i do rozrządzenia Ministrowi woyny oddanych z klass roku 1814, 1813, 1812 i lat dawnieyszych z następuiących Departamentów naybliższych Hiszpanii. (Tu następuie ich wyszczególnienie). — Art. 2. Oddane powyższym artykułem 30,000 ludzi do rozporządzenia Ministra woyny, wcielone zostaną do korpusów woyska przeciw Hiszpanii działaiącego. — Art. 3. Pożenieni przed ogłoszeniem ninieyszey uchwały popisowi, wolni są od ninieyszego zaciągu. — Art. 4. Ninieysza uchwała Senatu przesłana bydź ma przez Poselstwo N. Cesarzowi i Królowi. — Prezyduiący i Sekretarze.

(Podpisano) Cambaceres.

Hr. l'Apparent, Hr. Connet.

Widziano i przypieczętowano:
Kanclerz Senatu,

(Podpisano) Hr. Laplace.

Cesarz przez Dekret wydany w Dreznie dnia 28. Sierpnia kazał ogłosić iako prawo, powyższą uchwałę Senatu.

Monitor z dnia 8go Września ogłosił rapporty, które poprzedziły powyższą uchwałę:

Pierwszy rapport iest od Ministra woyny do Cesarza. Oprócz zwyczaynych, zwykle używanych uszczypliwości przeciw Anglii, panuie w nim ton, który przynaymniey iest właściwy okolicznościóm, w iakich żąda się owego posiłku. Niebezpieczeństwo, w iakiem południowe Prowincye Francyi znayduią się, potrzeba bronienia terrytorium Francuzkiego, przecież się w nim uznaią. O postępie z tamtey strony Pireneów namienia się tylko cośkolwiek, i to dla przyzwoitości. Oto iest całkowita rapportu tego osnowa:

Rapport Ministra woyny do Cesarza i Króla dnia 9go Sierpnia 1813.

N. Panie! Dowiedziawszy się W. C. K. Mość o wypadkach zaszłych od miesiąca Czerwca r. b. na północy Hiszpanii, postanowiłeś powierzyć dowództwo woyska swego na Półwyspie Xięciu Dalmacyi. Iak tylko ten stanął na czele woyska, interessa woienne z tamtey strony Pireneów widocznie odzyskały lepszą postać. Smiałość nieprzyiaciela wstrzymana, i zapędy iego wniwecz obrócone zostały. Przymuszeni Anglicy odstąpić na nieiaki czas od oblężenia Pampeluny, utracili wiele ludzi w natarciach, które wytrzymali, i byli świadkami zburzenia szańców i magazynów, które naokoło tey twierdzy założone były. Wkrótce potem wsadziwszy nieprzyiaciel artylleryę oblężenia na okręty, zwinął na nieiaki czas oblężenie St. Sebastian, ale zostawił wielką liczbę żołnierzy pod wałami, którzy nadaremnie kusili się przedrzeć przez wyłom. Lecz N. Panie! Pomimo tych pomyślnych okoliczności, i lubo woyska Arragońskie i Katalońskie, które zawsze zwycięzkie były, po skupieniu sił swoich, nowych się mogą spodziewacz korzyści, nie trzeba wszelako zataić, iż potrzebną iest rzeczą woyskom w Hiszpanii posłać posiłki, któreby ie postawiły w stanie zniweczenia zamiarów nieprzyiaciela, który ze strony swoiey codzień może odbierać posiłki. Sztuczne poburzenie, które Anglicy w tym Kraiu zdziałać potrafili, wystawi woysku naszemu do pokonania nowe zawady; a zatém nie ma czasu do stracenia dla uczynienia wóysk Cesarskich w Hiszpanii zdolnemi do przezwyciężenia wszelkich tych trudności i stawienia się znowu w tey przewadze, iaka się im przynależy. Podałem iuż W. C. Mości rozmaite żądania, przesłane mi od Marszałków Xiążąt Dalmacyi i Albufery, w celu otrzymania niezbędnie potrzebnych posiłków. Teraz mam honor przełożyć W. C. Mości, abyś nakazał zaciąg z ostatniego popisu w Departamentach, w bliskości Pireneów leżących. Ożywieni miłością Oyczyzny, i czuiąc, iak ważną dla nich iest rzeczą, bronić tych granic, mieszkańcy tych Departamentów, o czém wcale nie wątpię, z wszelką gorliwością poddadzą

się nowym usiłowaniom, iakich okoliczności po nich wymagaią. W północnéy Francyi nie ma nikogo, ktoby temi uczuciami przeięty, nie był gotów, gdyby tego potrzeba było, naywiększych czynić ofiar, dla obronienia sławy i ziemi Francuzkiéy. Już Baskowie, nim od W. C. Mości wezwani byli, z własnego popędu wzięli się do oręża i przeciwko nieprzyiacielowi wyruszyli. Ze wszystkich stron w téy części Państwa, życzenia mieszkańców, powodowanych powszechnym interessem, odzywaią się za prawidłami, które W. Ces. Mości podaię, bo wszyscy znaią oczywistą potrzebę onych. Przekładam zatém W. C. Mości, abyś wtych Departamentach 30,000 ludzi wybrać kazał dla wzmocnienia woyska Hiszpańskiego.

Minister Woyny

(Podpisano) Feltre.

Po tym rapporcie następuie inny krótki akt pod napisem: Powody do proiektu Uchwały Senatu, również w takim samym tonie pisany, i gdzie między innemi wyrażono, że Angliia swoie momentalne korzyści w Hiszpanii — tak iak i swóy domowy kredyt — utrzymanie panowania swoiego w Indyach Wschodnich — i środki do zebrania posiłków dla obłąkanych i omamionych Gabinetów stałego lądu (na próżno przyszłoby zgadywać, iakiemu źródłowi) — skarbóm Mexykańskim iest winna! Kto tylko iakokolwiek ma wiadomość o stanie, w iakim się Ameryka Hiszpańska od lat kilku znayduie, i ktokolwiek słyszał o zerwaniu wszystkich byłych niegdyś stosónków z Kraiami Europeyskiemi, znaydzie pewnie to odkrycie bardzo dowcipném. — Naygodniéyszym uwagi aktem, iest iednakże zdany rapport w imieniu osobnéy Kommissyi Senatu przez Senatora Hrabiego Beurnonville w celu poparcia proiektu. Sposób, iakim się w tym rapporcie wspomina o Narodzie Hiszpańskim, o Rządzie Angielskim i o woiennéy Anglii potędze, mianowicie zaś sposób, iakim świetne skutki daleko sięgaiących i głęboko rozważonych woyskowych planów, pięcioletnich czynów bohatérskich i dwudziestu stanowiących zwycięztw, aż do przemiiaiącego kuglarstwa są poniżonemi, iest tak nadspodziany i tak iedyny, iż wszystko, cokolwiek naygorszego możnaby sobie wyobrazić, przewyższa; dla tego też nie możemy się wstrzymać słownie go tu przełożyć:

„Mci Panowie! Minister woyny i Mowcy Rządu tak należycie wystawili naglącą potrzebę naypręclszego wzmocnienia woyska naszego na Półwyspie działaiącego, iż mi do wyiaśnionych iuż przez nich powodów, mało co przydać pozostaie. Mądre rozporządzenia, któremi Cesarz przed swoim odiazdem do wielkiego woyska wszystkie porty i zatoki Państwa swoiego zabezpieczył, muszą koniecznie zniewolić Angliię do zrzeczenia się zamierzonych przez nią wielkich wypraw morskich, i do zaniechania wszelkiego usiłowania przeciw ważnym owym stanowiskóm. Angliia, która wiele intryguie a mało waży, równie tak mało poważyła się wystawić na sztych woysko swoie lądowe w woynie toczonéy w Niemczech północnych, i połączyć ie z Rossyyskiemi i Pruskiemi zastępami. Obawiała się ona złych wypadków, których raczéy uniknąć chciała, i które iéy niepowetowane byłyby zrządziły szkody. — W tém przykrém położeniu, i dla nadania sobie powagi iakoby Angliia także coś dla zwerbowanych Mocarstw uczyniła, postanowił Rząd Angielski woyska Angielskie między Hiszpańskie i Portugalskie pomieszać bandy, ale z tym taiemnym warónkiem, żeby ie bez szkody nazad mógł usunąć, skoroby tylko tego Anglii wymagał interes. Ztąd to pochodzi to nagłe pomnożenie sił zbroynych, przez które woyska nasze do wstecznych poruszeń, o których Minister woyny iuż doniósł, zniewolonemi zostały. To wyiaśnia, iak owe bandy ośmielone przemiiaiącém powodzeniem, poważyć się mogły obledz mocne twierdze St. Sebastian i Pampelunę *). Już przed St. Sebastian otworzono przekopy, i wyłom był iuż prawie zrobionym, gdy waleczna osada krwawemi wycieczkami zmusiła nieprzyiaciela do odwrotu. Chociaż ze strony Pampeluny korzyści nasze mniéy są świetnemi, przecież i tam przynaymniéy we swoich przedsięwzięciach przeszkodzonym został nieprzyiaciel, a przekopy iego zostały po części zniszczonemi. Woysko zaś walczyło tam iak-

---

*) *Co zapewne straszną iest bezczelnością tych ludzi, którzy w ciągu lat kilku wszystkie Hiszpanskie twierdze zaięli, i cały Półwysep na nowo zdobyli.*

Uwaga Gazety Pragskiéy.

zwyczaynie, z nieustraszoném i rzadkiém męztwem. Tymj czasem mogą się owe bandy wzmacniać codziennie; mniemane ich zwycięztwa, od iednego do drugiego końca Hiszpanii wytrąbione, mogą im wiele prozelitów narobić (!). Nadzieia wzięcia obu tych twierdz i założenia sobie w nich niedostępnego siedliska łotrostwa, zwabi naturalnie wszystkich bandytów (!). Wszystkie te okoliczności dowodzą, iak potrzebną iest rzeczą przyiąć bez straty czasu proiekt wzmocnienia woyska, ażeby woyska nasze na Półwyspie mogły bydź w stanie zaięcia dawnego swoiego stanowiska. — Cesarz oddał sprawiedliwość szlachetnym nachnieniom zacnych swoich Poddanych w Pyreneach; nie chce iednak dłużéy, nad potrzebę, robić z tego użytku, i sądzi, iż lepiéy iest we wspomnionych Departamentach użyć pewną liczbę zdatnych do boiu ludzi z konskrypcyi lat 1812, 1813, 1814, a gdyby wymagała potrzeba, także i z lat dawniéyszych dla uzupełnienia woyska w Hiszpanii. — Uchwała Senatu, którą WW. Panóm czytałem, stanowi tę liczbę na 30,000, a osobna Kommissya, w któréy imieniu ia mówię, głosuie zgodnie na przyięciem onéyże.

Królestwo Włoskie.

Pisma publiczne Austryackie wyięły z Gazety rządowéy Medyolańskiéy następuiący artykuł:

„Napoleon, &c. Oczekiwanie Nasze widzieć wkrotce ukończoną woynę lądową, kazało Nam się spodziewać; iż będziemy mogli Włoski Nasz lud, który ciągle daie Nam tyle dowodów przywiązania, ochronić od nowych ciężarów. Ale chrąc doyśdź do tego iedynie pożądanego celu, i oraz utrzymać kredyt skarbu Królestwa Naszego, nie mogliśmy się obeyśdź bez nałożenia poboru woiennego, i rozumimy, iż mniéy będzie uciążliwym dla płacących, gdy go na dwa lata rozłożymy, dodaiąc go do zwyczaynych podatków lat następnych. Tym końcem postanowiliśmy i stanowimy: — Art: 1. Dla opędzenia kosztów woyny w latach 1812 i 1813, złożą Dapartamenta Królestwa Włoskiego w dwóch ostatnich dwumiesięcznych ratach roku bieżącego półtora od sta, a przy każdéy dwumiesięcznéy racie r. 1814 po pół od sta od każdego skuda podatku. — Art. 2. Ta przodem wypłata będzie prawdziwém zaliczeniem, i rozkazuiemy zaraz, aby od zwyczaynych podatków w latach 1815 i 1816. co rok przez połowę odtrącaną bywała. — Art. 3. Nasi Ministrowie przychodów i skarbu maią zlecenie uskutecznić niniejszy wyrok. — Działo się w Naszey Cesarskiéy głównéy kwartérze Dreźnie dnia 14. Sierpnia 1813.

(Podpisano)

Napoleon.

Przez Cesarza i Króla:

Minister Sekret: Stanu

(Podpisano) Hr. Albini.

Meteorologiczna Wiadomość.

C. K. guberniialny i prezydyalny Sekretarz, W. Van Roy, któremu winni iesteśmy od Października r. 1811go regularne i nieprzerwane udzielanie rozpoczętych naypiérwéy przez niego, i czynionych ciągle z wielką troskliwością Dostrzeżeń meteorologicznych, stara się pomnażać i udoskonalać swoie, teraz iuż przewyborne meteorologiczne *apparatum*, i pewnie mogą iego dostrzeżenia stać obok naydokładnieyszych i naypewnieyszych takichże dostrzeżeń, gdziekolwiek tylko takowe w Europie są czynionemi. Niedawno opatrzoném zostało to *apparatum* dészczomiarem (Ombrometer), który C. K. licealny Mechanik tuteyszy P. Jürgens (Mąż, zasługuiący na naywiększe pochwały za zręczność swoią w robieniu wszelkich gatunków apparatów fizycznych, tudzież za przysługę, uczynioną z naylepszą chęcią w przyłożeniu się do tuteyszego meteorologicznego apparatu) zrobił według podanego sobie przez Dostrzegacza planu. Czynione przez znaczny czas z dészczomiarem tym doświadczenia, potwierdziły dokładność onegoż. Aż do 1/2 punktu (1/24 części linii), może przez połączone z nim narzędzia, wysokość spadłego dészczu dokładnie bydź oznaczoną. Nic nie iest tak niepewném, iak samo podanie, że dészcz padał, ieżeli oraz nie może bydź wykazaną wysokość wody, spadłey podczas dészczu. Że wiadomość tych podań wielce iest ważną dla ekonomii, medycyny i historyi naturalnéy, że ona do udoskonalenia klimatologii

Kraiu niezbędnie iest potrzebną, dowodzą to liczne dészczomierne doświadczenia, czynione w nayucywilizowańszych Kraiach Europy. Redakcya téy Gazety, pragnąca każdy artykuł onéyże według wszelkich sił swoich udoskonalić, nie mogła dłużéy wstrzymać się od podawania wysokości spadaiącego we Lwowie dészczu, i poświęciła téy interessuiącéy wiadomości osobną rubrykę w dostrzeżeniach meteorologicznych. W owych dniach, w których żaden dészcz nie podał, oznacza się to trzema płasko-prostemi znakami. Wreście oznacza się wysokość spadłéy deszczowéy wody calami (″) liniiami (‴) i punktami (·) według miary Wiedeńskiéy.

Nakoniec czyni się tu ieszcze ta uwaga, że dla szczupłego w rubrykach mieysca, nazwiska wiatrów piérwszemi tylko znaczone są literami; i tak: P. (Północny) Po. (Południowy) W. (Wschodni), Z. (Zachodni), Po. W. (Południowo-Wschodni) P. Z. (Północno-Zachodni); liczba zaś 1 oznacza wiatr słaby, 2 średni, a 3 mocny.

Meteorologiczne Dostrzeżenia we Lwowie od dnia 11. do 16. Października 1813.

(Z tych każdego dnia podawanych dostrzeżeń, czyni się, 1wsze o wschodzie słońca 2gie o godz. 2giéy po połndniu, a 3cie o godz. 10téy w nocy.)

Dnie	Barometr.	Termometr. Reaumura	Wilgociomierz.	Wysokość spadłego dészczu lub śniegu w przeciągu 24 godzin.	Wiatry.	Odmiany powietrza.
11	27, 10, 8. 27, 11, 4. 27, 11, 0.	† 6, 2. † 9, 6. † 5, 8.	94, 19. 75, 51. 84, 28.	— — —	Z. 1. P. Z. 2. Po. Po. W. 2.	chmury. chmury. gę. chmury.
12	27, 10, 7. 27, 10, 3. 27, 11, 2.	† 7, 3. † 10. † 7, 7.	91, 80. 84, 85. 81, 33.	0″ 2‴, 5.·	Po. 1. Po. Po. Z. 1. P. Z. 2.	pochm. dészcz. gę. chmury. iasno.
13	28, 0, 8. 28, 1, 9. 28, 1, 2.	† 6. † 9. † 4, 7.	89, 04. 70, 66. 86, 76.	0‴ 2‴, 8.·	P. Z. 2. Z. 2. Po. 1.	gę. chm. dészcz. chmury. chmury.
14	27, 11, 5. 27, 9, 11. 27, 9, 6	† 6. † 14, 5. † 10, 2.	84, 47. 58, 95. 67, 14.	— — —	Po. 1. Po. 2. Po. Po. Z. 2.	iasno. chmury. chmury.
15	27, 10, 7. 28, 0, 2. 28, 1, 8.	† 6, 7. † 7, 8. † 2, 4.	90, 10. 65, 43. 88, 18.	0″, 1‴, 1.·	Z. 2. P. Z. Z. 3. Po. Po. W. 1.	pochm. dészcz. iasno. chmury.
16	28, 1, 9. 28, 0, 3. 27, 11, 7.	† 1, 4. † 10, 7. † 7.	89, 04. 69, 14. 79, 80.	— — —	Po. Po. W. 1. Po. Po. W. 3. Po. Po. W. 3.	iasno, szron. chmury. iasno.